

Małgorzata Januszewicz\*

 <https://orcid.org/0000-0002-4301-5726>

## JĘZYK POLSKI JAKO OBCY DLA GŁUCHYCH – W POSZUKIWANIU DOBREGO TERMINU<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** Głusi, polszczyzna Głuchych, glottodydaktyka, język polski jako obcy dla Głuchych, JPJODG

**Streszczenie.** Niniejszy artykuł dotyczy nauczania języka polskiego jako obcego dla Głuchych (JPJODG). Głusi zostali dostrzeżeni przez glottodydaktyków ponad dekadę temu, a ich sytuację językową oddaje metafora „milczących cudzoziemców”. JPJODG jest rozwijającą się gałęzią glottodydaktyki i stawia liczne wyzwania przed uczącymi, także terminologiczne. Głusi bowiem ani nie milczą, ani nie są cudzoziemcami. Nauczanie Głuchych Polaków, mimo licznych podobieństw, różni się od nauczania słyszących cudzoziemców. Również porównanie polszczyzny Głuchych do polszczyzny osób uczących się języka polskiego jako odziedziczonego ujawnia wiele różnic między tymi grupami. Głusi funkcjonują w wielojęzycznej rzeczywistości, w której oprócz polskiego języka migowego (PJM) i języka polskiego używają i uczą się także innych języków obcych, i to zarówno fonicznych, jak i migowych. Wątpliwości terminologiczne i poszukiwania odpowiedniego miejsca dla JPJODG w obrębie glottodydaktyki są dobrym znakiem – dowodzą, że wchodzimy w etap szukania konkretnych rozwiązań, które poprawią językową sytuację Głuchych Polaków.

### 1. NIE CUDZOZIEMCY I NIE MILCZĄ

Głusi w glottodydaktyce przez wiele lat przedstawiani byli jako „milczący cudzoziemcy”<sup>2</sup>. Metafora ta w obrazowy sposób przedstawia Głuchych jako tych, którzy „w naturalnym procesie nabywania języka nie przyswoili języka polskie-

---

\* małgorzata.januszewicz@gmail.com, Polski Związek Głuchych Oddział Łódzki, ul. Nawrot 94/96, 90-040 Łódź, Polski Instytut Językowy, ul. Mazowiecka 12/24, 00-048 Warszawa.

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł powstał w ramach popularyzacji rezultatów międzynarodowego projektu unijnego *Deaf Learning*, w ramach którego opracowane zostały m.in. programy i materiały do nauczania języków narodowych jako obcych dla Głuchych na poziomach A1–B2 (polskiego, angielskiego, niemieckiego, litewskiego, włoskiego). W projekcie, który trwał w latach 2015–2018, wzięło udział pięć krajów: Polska, Austria, Litwa, Włochy, Wielka Brytania ([www.pzg.lodz.pl/deaflearning](http://www.pzg.lodz.pl/deaflearning)). Stronę polską reprezentował i projektem zarządzał Polski Związek Głuchych Oddział Łódzki.

<sup>2</sup> Metaforę tę i popularyzację lingwistycznego spojrzenia na Głuchych zawdzięczamy Profesorowi Markowi Świdzińskiemu.

go, bo kanał wokalny-audytywny był im niedostępny” (Świdziński 2014, s. 8–9). Głusi pojmowani są zatem lingwistycznie jako mniejszość językowa, dla której polszczyzna jest językiem obcym.

Jednak po ponad dekadzie nauczania Głuchych języka polskiego jako obcego (język polski jako obcy dla Głuchych, JPJODG)<sup>3</sup> i próbach opracowania metodyki nauczania JPJODG należy stwierdzić, że metafora „milczących cudzoziemców”, mimo że otworzyła glottodydaktykę na Głuchych, nie oddaje w pełni ich językowej sytuacji. Głusi bowiem ani nie milczą, gdyż posługują się zarówno polskim językiem migowym (PJM), jak i w różnym stopniu opanowaną polszczyzną, ani nie są cudzoziemcami, żyją bowiem, uczą się i pracują w Polsce tak samo jak słyszący Polacy. W przeciwieństwie jednak do słyszących Polaków foniczny język polski jest dla nich percepcyjnie niedostępny, a mimo „obecności”<sup>4</sup> tego języka w ich życiu przez około dwanaście lat formalnej edukacji średni poziom znajomości polszczyzny przez Głuchych licealistów szacowany jest na A2 (Kowal 2011). Polszczyzna jest więc dla Głuchych językiem niedostępnym, nie w pełni przyswojonym, nie ojczystym, nie pierwszym i nie zawsze drugim. Zdecydowanie nie jest językiem preferowanym i z pewnością jest językiem obcym.

## 2. RÓŻNORODNOŚĆ SPOŁECZNOŚCI GŁUCHYCH

Najważniejszą cechą Głuchych jako grupy uczącej się języka polskiego jako obcego jest różnorodność. Do społeczności Głuchych należą osoby o różnym stopniu (nie)słyszania. Członkowie tej społeczności mogą więc określać się jako głusi, Głusi, niesłyszący, niedosłyszający, słabosłyszający. Jednak z perspektywy językoznawczej i glottodydaktycznej najważniejszym czynnikiem różnicującym jest nie (nie)słyszanie, lecz (nie)przyswojenie języka pierwszego w okresie akwizycji.

(Nie)przyswojenie języka pierwszego przez Głuchych w okresie akwizycji jest nierozzerwalnie związane z tym, czy dana osoba ma słyszających czy Głuchych

---

<sup>3</sup> Pierwsze zorganizowane kursy języka polskiego jako obcego dla Głuchych odbyły się w 2009 r. na Uniwersytecie Wrocławskim w ramach badań naukowych prowadzonych przez Justynę Kowal (2011). Ta data jest umownym początkiem dostrzeżenia Głuchych przez glottodydaktykę i początkiem JPJODG (więcej o lektoratach na UW w publikacji Januszewicz 2011).

<sup>4</sup> Cudzyśłów ma na celu pokazanie paradoksalnej sytuacji: język polski jest językiem edukacji w szkołach dla Głuchych, nie spełnia jednak swej funkcji z powodu podwójnej niedostępności – zarówno percepcyjnej (Głusi go nie słyszą), jak i poznawczej (dostępna percepcyjnie polszczyzna pisana jest językiem niezrozumiałym, obcym). Sytuację Głuchych uczniów w polskich szkołach można porównać do hipotetycznej i absurdalnej z punktu widzenia współczesnej nauki o przyswajaniu i uczeniu się języków sytuacji posłania Głuchego polskiego dziecka do szkoły we Francji z językiem francuskim jako wykładowym. Dziecko nie wyniosło znajomości francuskiego z domu, nie słyszy fonicznego francuskiego w szkole, nie rozumie francuskiego języka pisanego, a cała wiedza przekazywana jest w języku francuskim (por. Januszewicz i in. 2014).

rodziców. Według statystyk 90% Głuchych dzieci ma słyszących rodziców, a 10% ma Głuchych rodziców (Świdziński 2014, s. 9). Oznacza to, że 90% Głuchych nie ma możliwości pełnego przyswojenia L1 w okresie akwizycji, ponieważ słyszący rodzice nie znają ani nie używają języka migowego, a język polski jest dla Głuchego dziecka percepcyjnie niedostępny.

W jaki więc sposób Głuche dzieci słyszących rodziców nabywają swój L1? Dzieje się to w środowisku rówieśniczym, w szkołach dla Głuchych, w internacie – zdecydowanie później, niż ma to miejsce w przypadku dzieci słyszących (Czajkowska-Kisil 2014, s. 19). To, czy język migowy jest dla danej Głuchej osoby językiem pierwszym/ojczystym zależy od wielu czynników, przede wszystkim od tego, czy rodzice są słyszący czy Głusi, w jakim języku rodzice komunikują się z dzieckiem, w jaki sposób i kiedy dziecko weszło w środowisko migające. Na uwagę zasługuje także ostrożność, z jaką termin język pierwszy/ojczysty jest wykorzystywany w literaturze przedmiotu do opisu języka migowego w odniesieniu do Głuchych. Przykładowo badacze z Pracowni Lingwistyki Migowej Uniwersytetu Warszawskiego, prezentując cele Korpusu Polskiego Języka Migowego i opisując swoich informatorów, tj. rodzimych użytkowników PJM, nie piszą o języku pierwszym czy ojczystym, lecz o języku przyswojonym od rodziców lub rówieśników: „Podstawowym celem projektu było zebranie obszernego zestawu nagrań wideo rejestrujących wywoływane i spontaniczne wypowiedzi migowe Głuchych, którzy mają migających rodziców lub używają języka migowego od wczesnego dzieciństwa (przyswoili go w szkole)”<sup>5</sup>.

Fakt, iż Głuche dziecko nabywa w jakimś stopniu jakąś polszczyznę, świadczy z jednej strony o nieudolności obecnego systemu (edukacja dwujęzyczna jest ciągle tylko postulatem, a nie stanem faktycznym), a z drugiej o wyjątkowej determinacji i wytrwałości Głuchego dziecka w próbie przyswojenia języka większości, który jest percepcyjnie niedostępny.

Z perspektywy glottodydaktycznej przyswojenie L1 przez Głuchą osobę ma fundamentalne znaczenie, na L1 bowiem powinna opierać się nauka L2, a więc języka polskiego (Cummins, Swain 1986, s. 101, za: Kowal 2011, s. 120–121; Swoboda-Rydz 2017, s. 31–31). Dla lektora rozpoczynającego lekcje JPJODG ważne jest więc nie to, czy i w jakim stopniu dana osoba (nie) słyszy, lecz to, czy w okresie akwizycji przyswojony został język pierwszy, L1. Oczywiście jest, że językiem pierwszym dla Głuchych powinien być język migowy, jako jedyny percepcyjnie w pełni dostępny. Gdyby możliwe było pełne przyswojenie przez Głuchych w okresie akwizycji języka polskiego jako L1, Głusi nie mieliby problemów z polszczyzną. Można więc stwierdzić, że pełne przyswojenie przez daną osobę języka polskiego jako L1 w okresie akwizycji wyklucza się z tym, że język polski jest dla danej osoby językiem obcym<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> Korpusowy słownik polskiego języka migowego, <http://www.slownikpjm.uw.edu.pl>

<sup>6</sup> Nie dotyczy to oczywiście osób, dla których język polski jest językiem odziedziczonym i dla których polszczyzna staje się coraz bardziej obca pod wpływem języka kraju osiedlenia.

### 3. JĘZYK FUNKCJONALNIE PIERWSZY?

Powyższe rozważania nasuwają skojarzenie i próbę porównania Głuchych jako użytkowników polszczyzny z osobami, dla których polszczyzna jest językiem odziedziczonym. Jednak mimo podobieństw grupy te różnią się pod wieloma względami (tab. 1). Najważniejsze zdaje się pytanie, czy i który język jest dla Głuchych językiem funkcjonalnie pierwszym, gdyż to właśnie przejęcie funkcji języka pierwszego przez język kraju osiedlenia się wydaje się kluczowe w opisie językowej sytuacji osób, dla których język polski jest językiem odziedziczonym, a na skutek życia w kraju obcojęzycznym – językiem (u)traconym (Lipińska, Seretny 2013). Polonusi więc dziedziczą i tracą polszczyznę, natomiast Głusi jej w pełni nie dziedziczą, gdyż percepcyjnie nie mają do niej pełnego dostępu, a wskutek tego, nie przyswoiwszy jej w pełni, nie tracą jej.

Tabela 1. *Próba porównania polszczyzny jako języka odziedziczonego i polszczyzny Głuchych*

Słyszący użytkownicy polszczyzny jako języka odziedziczonego (na podstawie Lipińska, Seretny 2013, s. 3)	Głusi użytkownicy polszczyzny
<b>POLSZCZYZNA</b>	
Polszczyzna jest dziedziczona.	Głusi nie dziedziczą polszczyzny, gdyż nie mają do niej dostępu.
Polszczyzna jest językiem ojczystym jako drugim.	Polszczyzna nie jest językiem ojczystym. Dla 10% Głuchych dzieci językiem ojczystym jest PJM. Polszczyzna może być językiem drugim.
Język kraju osiedlenia przejmuje funkcję języka pierwszego.	Polszczyzna jest językiem kraju osiedlenia się, lecz nie jest językiem funkcjonalnie pierwszym.

Źródło: Januszewicz, Jura 2017, s. 114–117

Język polski jest dla Głuchych językiem kraju zamieszkania, lecz nie może być językiem funkcjonalnie pierwszym z podstawowego powodu – nie jest percepcyjnie dostępny i jako taki nie dominuje nad językiem migowym. To język migowy, a nie polski, jest dla Głuchych językiem dostępnym, preferowanym i wybieranym. Najważniejszą cechą definicyjną języka funkcjonalnie pierwszego nie jest to, że jest on językiem kraju zamieszkania i językiem edukacji. Istotą języka funkcjonalnie pierwszego jest proces dominacji nad językiem pierwszym/ojczystym postępujący wprost proporcjonalnie do czasu zanurzenia w początkowo obcej, lecz z biegiem czasu coraz mniej obcej, rzeczywistości. Między językiem pierwszym/ojczystym a drugim/obcym następuje swoista zamiana miejsc,

wskutek której język pierwszy staje się coraz bardziej obcy, a język obcy staje się funkcjonalnie pierwszym. W przypadku Głuchych Polaków proces ten nie zachodzi, a wieloletnia edukacja w języku polskim nie sprawia, że Głusi znają lepiej język polski i chętniej wybierają go w codziennej komunikacji. Językiem funkcjonalnie pierwszym dla Głuchego Polaka mogłoby być np. brytyjski język migowy (BSL) w sytuacji emigracji danej osoby do Wielkiej Brytanii i przebywania w środowisku Głuchych Brytyjczyków. Można więc wysunąć wniosek, że dla Głuchych Polaków żyjących w Polsce pojęcie języka funkcjonalnie pierwszego w takim rozumieniu, w jakim jest ono używane w odniesieniu do Polonusów, nie ma zastosowania.

Próbie opisanego języka polskiego dla Głuchych za pomocą terminów funkcjonujących we współczesnej glottodydaktyce podjęła Justyna Kowal (Kowal 2011). Język polski jest więc dla Głuchych językiem drugim, a nie pierwszym, i jest nabywany z niespójnych źródeł. Głusi natomiast są fałszywymi początkującymi, lecz nienatywnymi, a język polski nie jest dla nich funkcjonalnie pierwszy (tabela 2). Głusi „żyją w otoczeniu polszczyzny na co dzień, ale kontakt ten nie wpływa na rozwój ich sprawności językowych. Świadomość językowa, znajomość struktury gramatycznej polszczyzny i jej leksyki utrzymuje się na niskim poziomie i nie pozwala na przekroczenie pewnych progów biegłości” (Kowal 2011, s. 132–133).

Tabela 2. *Przegląd terminów opisujących językową sytuację Głuchych*

<b>Język polski dla Głuchych</b>	<b>Uzasadnienie</b>
język drugi	językiem preferowanym jest język o modalności wizualno-przestrzennej, tj. PJM
nabywany z niespójnych źródeł	ograniczenia percepcyjne i oferta edukacyjna
fałszywi początkujący	kilkunastoletnie doświadczenie w nauce języka polskiego
nienatywni fałszywi początkujący	nie opanowali podstaw systemu języka polskiego w okresach ważnych dla akwizycji i nie poruszają się w systemie języka polskiego jako osoby natywne
język funkcjonalnie niepierwszy	żyją w otoczeniu polszczyzny na co dzień, ale kontakt ten nie wpływa na rozwój ich sprawności językowych

Źródło: na podstawie: Kowal 2011, s. 132–133

#### 4. WIELOJĘZYCZNOŚĆ GŁUCHYCH

Postulowana bądź rzeczywista dwujęzyczność (PJM jako język pierwszy i język polski jako język drugi) nie wyczerpuje wszystkich językowych możliwości, przed którymi stoją Głusi Polacy. Głusi chcą nie tylko znać język polski i rozwijać świadomość językową w swoim języku preferowanym, czyli PJM. Chcą uczyć się również innych języków fonicznych, przede wszystkim angielskiego, ponadto chcą poznawać również inne języki migowe, np. brytyjski język migowy (BSL, *British Sign Language*) czy międzynarodowy system migowy (IS, *International Sign*). Przykładowe i typowe językowe portfolio młodej Głuchej Polki przedstawia się następująco:

Od urodzenia jestem Głucha. Moim pierwszym jest język migowy, bo mam niesłyszące rodzeństwa i codziennie rozmawialiśmy tylko j. migowym. Dzięki starszemu rodzeństwu dużo znam j. migowy. A język polski to dopiero chodziłam do szkoły, gdy miałam 6 lat, uczyłam się, chcę dalej się uczyć języka polskiego, bo często kontaktuję z słyszącymi. Znam IS (International Sign), język angielski tylko podstawowy<sup>7</sup>.

Obecny system kształcenia Głuchych nie uwzględnia po pierwsze tego, że dwujęzyczność foniczno-migowa kształtowana możliwie najwcześniej w rozwoju językowym dziecka jest wartością i że Głusi mają do takiej bimodalnej dwujęzyczności predyspozycje (Kowal 2011). Po drugie, nie dostrzega w pełni tego, że Głusi, przyswoiwszy PJM jako język pierwszy i język polski jako język drugi, mogą uczyć się bez przeszkód także innych języków fonicznych i innych języków migowych. Młodzi Głusi Polacy funkcjonują w międzynarodowej społeczności Głuchych i biorą udział w wydarzeniach, podczas których języki foniczne nie są w ogóle używane, a problemem do rozstrzygnięcia jest nie to, czy migać czy mówić, a to, czy językiem wydarzenia powinien być IS, czyli międzynarodowy system migowy, czy może lokalny język migowy<sup>8</sup>.

#### 5. RÓŻNE PERSPEKTYWY

Głusi jako użytkownicy polszczyzny z punktu widzenia glottodydaktyki nie mieszczą się w pełni w żadnej z trzech grup: po pierwsze, nie są rodzimymi użytkownikami polszczyzny tak jak słyszący Polacy. Po drugie, polszczyzna jest dla

---

<sup>7</sup> Wypowiedź pisemna uczestniczki prowadzonego przeze mnie kursu języka polskiego jako obcego.

<sup>8</sup> Przykładowo podczas międzynarodowej konferencji SIGN9 językiem konferencji był IS i pisany język angielski. Język polski nie był w ogóle używany, a PJM-u używały tylko osoby nieznające IS.

nich obca, lecz w inny sposób niż dla obcokrajowców, ponadto Głusi Polacy czują się Polakami, a nie cudzoziemcami. Po trzecie, sytuacja Głuchych jest inna niż Polonusów, mimo wielu podobieństw między obiema tymi grupami (Kowal i in. 2014; Januszewicz, Jura 2017). Do tych trzech perspektyw (rodzimego użytkownika, cudzoziemca i Polonusa) należy dodać także spojrzenie na Głuchych jako użytkowników innych języków fonicznych i innych języków migowych. Co więcej, Głusi to nie tylko uczący się języka polskiego i użytkownicy języka migowego jako języka preferowanego – to także lektorzy PJM, wykładowcy i tłumacze, uczestnicy międzynarodowych konferencji dla i o Głuchych, a więc osoby o wysokich kompetencjach językowych i wysokiej świadomości językowej.

Poniższa tabela (tab 3.) przedstawia różnorodność języków, z którymi Głusi mają lub mogą mieć do czynienia. Zestawione zostały różne perspektywy glottodydaktycznego spojrzenia na Głuchych, a także ich porównanie do innych grup (słyszący Polacy, słyszący Polonusi, słyszący cudzoziemcy, Głusi cudzoziemcy). Głusi zostali także ukazani jako użytkownicy różnych języków (języka polskiego, polskiego języka migowego, brytyjskiego języka migowego, języka angielskiego). Tabela przedstawia tylko sytuacje typowe. W nawiasach podane są nazwiska badaczek specjalizujących się w danym obszarze glottodydaktyki.

Tabela 3. *Różne perspektywy spojrzenia na Głuchych w porównaniu z innymi grupami: słyszącymi Polakami, słyszącymi cudzoziemcami, słyszącymi Polonusami, Głuchymi cudzoziemcami.*

	język polski	polski język migowy (PJM)	brytyjski język migowy (BSL)	język angielski
słyszący Polacy	ojczysty	obcy	obcy	obcy
słyszący cudzoziemcy (np. Anglicy)	<b>język polski jako obcy</b>	obcy	obcy	ojczysty
słyszący Polonusi (np. wychowywani w Wielkiej Brytanii)	<b>język polski jako język odziedziczony</b> (Lipińska 2003)	obcy	obcy	<b>funkcjonalnie pierwszy</b>
Głusi Polacy	<b>język polski jako obcy dla Głuchych</b> (Kowal 2011)	<b>język preferowany</b> (dla 10% przyswojony od rodziców, dla 90% przyswojony w grupie rówieśniczej)	obcy w modalności wizualno-przestrzennej	<b>surdoglotto-dydaktyka</b> (Domagała-Zyśk 2013)

	język polski (cd.)	polski język migowy (PJM) (cd.)	brytyjski język migowy (BSL) (cd.)	język angielski (cd.)
Głusi Brytyjczycy	obcy	obcy w modalności wizualno- przestrzennej	<b>język preferowany</b> (dla 10% przyswojony od rodziców, dla 90% przyswojony w grupie rówieśniczej)	<b>język narodowy jako obcy dla Głuchych</b>

Źródło: opracowanie własne

## 6. W POSZUKIWANIU DOBREGO TERMINU

Powyższe zestawienie pokazuje, że Głusi jako uczący się języka polskiego jako obcego stanowią osobną grupę, w opisie której należy zastosować odrębną siatkę pojęciową. Wzbogacają natomiast polską glottodydaktykę o nową perspektywę i wymagają odrębnego spojrzenia. Zestawienie uświadamia także, że należy ostrożnie podchodzić do prób znalezienia jednego terminu mogącego objąć złożoną językową sytuację Głuchych. Takim terminem pozornie mogłaby być surdoglottodydaktyka. Termin ten jest wykorzystywany przez jego autorkę do opisu nauczania nowożytnych języków fonicznych dla Głuchych (Domagała-Zyśk 2013). Zważywszy jednak na to, że różne języki są dla Głuchych obce w różny sposób (polski, angielski, brytyjski język migowy), termin ten (w intencji autorki odnoszący się do nauczania języków obcych dla Głuchych) jest niewystarczający. Język polski bowiem jest dla Głuchych obcy inaczej niż angielski, paradoksalnie też Głusi chętniej uczą się języka angielskiego niż polskiego (Kowal 2008). Natomiast przykładowo kurs brytyjskiego języka migowego jako obcego prowadzony przez Głuchą lektorkę dla Głuchych Polaków zdecydowanie różni się od kursu języka angielskiego jako obcego prowadzonego przez słyszącą lektorkę dla Głuchych Polaków. Z tego też powodu w przypadku polszczyzny określenie język polski jako obcy dla Głuchych (JPJODG) wydaje się najklarowniejsze.

## 7. CZEGO CHCĄ GŁUSI?

Językowa sytuacja Głuchych i ich dwu- oraz wielojęzyczność foniczno-migowa są tak złożone, że wymykają się współczesnej glottodydaktyce i stawiają wyzwania zarówno przed teoretykami, jak i praktykami, a przede wszystkim



nauczycielami, którzy podejmują się nauczania Głuchych języka polskiego jako obcego. Jednak sam fakt, że w środowisku osób uczących Głuchych pojawiają się dyskusje terminologiczne, napawa optymizmem. Po ponad dekadzie doszliśmy do punktu, w którym możemy szukać coraz skuteczniejszych metod, by polszczyzna była dla Głuchych mniej obca. Warto przy tym jednak pamiętać, że Głusi chcą i potrzebują najpierw L1, czyli języka migowego, by móc doskonalić L2, czyli język polski. Jak twierdzi jedna z uczestniczek prowadzonego przeze mnie kursu:

Gdybym była prezydentem Wrocławia to najpierw zmianą w przepisu na ostro, czyli będzie mandat jak ktoś wyrzuci śmieci na ulicę. (...) Oraz likwidacja dyskryminacja inności w publiczności. W każdej szkole jest obowiązkowo przedmiot języka migowego oraz dwujęzyczności w szkole dla głuchych<sup>9</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Czajkowska-Kisil M., 2014, *Głusi, ich język i kultura. Zarys problematyki*, w: P. Rutkowski, S. Łozińska (red.), *Lingwistyka przestrzeni i ruchu. Komunikacja migowa a metody korpusowe*, Warszawa, s. 17–35.
- Domagała-Zyśk E., 2013, *Wielojęzyczni. Studenci niesłyszący i słabosłyszący w procesie uczenia się i nauczania języków obcych*, Lublin.
- Januszewicz M., 2011, *Lektoraty języka polskiego jako obcego dla głuchych w Szkole Języka Polskiego i Kultury dla Cudzoziemców Uniwersytetu Wrocławskiego. Trudności, osiągnięcia, perspektywy*, [w:] K. Pluskota, K. Taczyńska (red.), *Nowe perspektywy w nauczaniu języka polskiego jako obcego II*, Toruń, s. 29–36.
- Januszewicz M., Jura M., 2017, *Czy Głusi to „milczący cudzoziemcy”?*, w: E. Kubicka, M. Berend, M. Rittner (red.), *Nowe perspektywy w nauczaniu języka polskiego jako obcego IV*, Toruń, s. 109–124.
- Januszewicz M., Jura M., Kowal J., 2014, *Każdy ma prawo do nauki. Prawo głuchych do dostępu do języka i edukacji*, w: M. Sak (red.), *Edukacja Głuchych*, Warszawa, s. 8–16.
- Kowal J., 2008, *Głusi i ich języki obce a motywacja do nauki*, w: A. Michońska-Stadnik, Z. Wąsik (red.), *Nowe spojrzenia na motywację w dydaktyce języków obcych*, Wrocław, 265–277.
- Kowal J., 2011, *Język polski jako obcy w nauczaniu Milczących Cudzoziemców. Analiza możliwości zastosowania metod nauczania języka polskiego jako obcego w edukacji niesłyszących*, Uniwersytet Wrocławski, Wydział Filologiczny, niepublikowana praca doktorska.
- Kowal J., Jura M., Januszewicz M., 2014, *Różnice w nauczaniu języka polskiego jako obcego słyszących cudzoziemców i głuchych Polaków*, w: A. Dąbrowska, U. Dobesz (red.), *40 lat wrocławskiej glottodydaktyki polonistycznej. Teoria i praktyka*, Wrocław, s. 73–86.
- Lipińska E., 2003, *Język ojczysty, język obcy, język drugi. Wstęp do badań dwujęzyczności*, Kraków.
- Lipińska E., Seretny A., 2013, *Nie swój lecz i nie obcy. Język odziedziczony w perspektywie glottodydaktycznej*, w: *Młoda polska emigracja w UE jako przedmiot badań psychologicznych, socjologicznych i kulturowych. Publikacja konferencyjna Euro-Emigracji.PL*, [http://www.euroemigranci.pl/dokumenty/pokonferencyjna/Seretny\\_Lipinska.pdf](http://www.euroemigranci.pl/dokumenty/pokonferencyjna/Seretny_Lipinska.pdf) [13.10.2016].

<sup>9</sup> Wypowiedź pisemna Głuchej uczestniczki prowadzonego przeze mnie lektoratu języka polskiego jako obcego.

- Swoboda-Rydz U., 2017, *Czynniki psycholingwistyczne i neurolingwistyczne warunkujące nabywanie drugiego języka (L2). Szybkość czytania jako miara kompetencji*, „Kwartalnik Polonicum”, nr 24.
- Świdziński M., 2014, *Wprowadzenie*, w: M. Świdziński (red.), *Sytuacja osób głuchych w Polsce. Raport zespołu do spraw g/Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich*, Warszawa, s. 8–12.

*Małgorzata Januszewicz*

**POLISH AS A FOREIGN LANGUAGE FOR THE DEAF  
– IN SEARCH OF A GOOD TERM**

**Keywords:** the Deaf, Polish as a foreign language for the Deaf, teaching Polish as a foreign language, language teaching

**Abstract.** The paper deals with teaching Polish as a foreign language to the Deaf. The Deaf were first noticed in Polish as a foreign language pedagogy over ten years ago and the metaphor of “silent foreigners” has been used to describe their language situation. Teaching Polish to the Deaf is a new challenging path in Polish language teaching. The Deaf are in fact neither silent nor foreigners and teaching Polish to the Deaf differs strongly from teaching hearing foreigners or heritage users of Polish. The Deaf live in a multi-linguistic reality. They are not only Polish sign language and Polish language users. They learn other spoken languages and other sign languages as well. Having established a space for the Deaf in Polish language pedagogy we can now discuss the terminology and find successful methods to make Polish less foreign to the Deaf.